

VII POWIATOWY RAJD ROWEROWY „ŚLADAMI HISTORII”



„WIĘC CHODŹ ZABIORE CIĘ DO PRZESZŁOŚCI”

27 MAJA 2017 (SOBOTA)
GODZ. 8:00

TRASA

VII

POWIATOWY RAJD ROWEROWY „ŚLADAMI HISTORII”

Długość trasy: 82 km

Stopień trudności: średni

Oznakowanie: podczas rajdu poruszać się będziemy m.in. oznakowanymi szlakami rowerowymi: **żółtym**, **czarnym**, **niebieskim** oraz pieszymi: **zielonym**, **niebieskim**, **żółtym**.



1. WYSOKIE KOŁO — START - Cmentarz I-wojenny, cmentarz parafialny, Sanktuarium NMP Królowej Różańca Świętego

VII Powiatowy Rajd Rowerowy „Śladami Historii” zaczynamy w położonym w południowo-wschodniej części powiatu kozienickiego — Wysokim Kole. W poprzednich edycjach rajdu zwiedzaliśmy tereny południowo - wschodniej, południowo - zachodniej, środkowej i północnej części powiatu. W tym roku



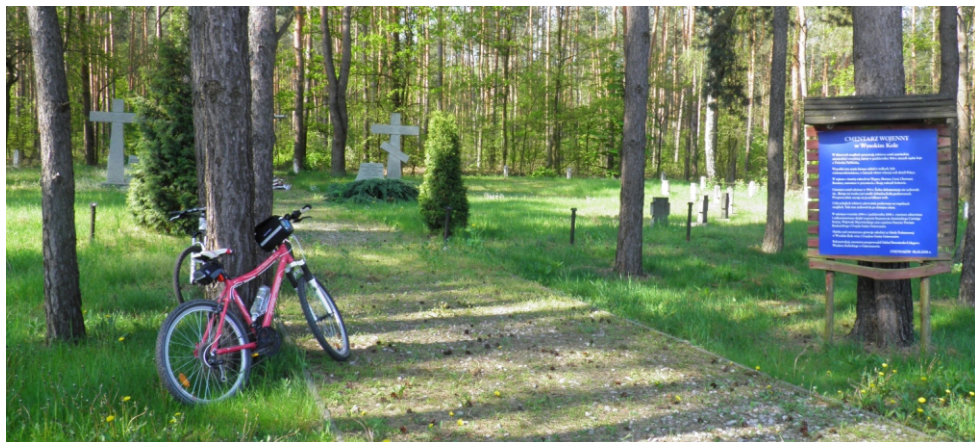
zwiedzimy jego południowe krańce z niezwykle ciekawymi krajobrazami, które zapewnia Dolina Środkowej Wisły oraz Puszcza Kozienicka. Wjedziemy także na teren sąsiedniego powiatu zwoleńskiego. Oprócz podziwiania walorów krajobrazowych odwiedzimy miejsca przesycone historią, okupione krwią bohaterów, poznamy historię zabytków sakralnych i świeckich powiatu kozienickiego. Podczas rajdu zobowiązani jesteśmy do przestrzegania regulaminu rajdu, przepisów prawa o ruchu drogowym oraz zasad bezpieczeństwa. Przed nami 80-kilometrowa,

urozmaicona trasa, dlatego starajmy się równomiernie rozkładać siły i nie forsować zbytnio organizmu. Rajd to nie wyścig.



Biuro zawodów położone jest na terenie Publicznej Szkoły Podstawowej w Wysokim Kole. Po zarejestrowaniu się i ostatnich przygotowaniach, punktualnie o godz. 8.30 wyruszamy w trasę. Planowany czas całego rajdu to około 9 godzin.

Na początku czeka na nas kilka ciekawych punktów w Wysokim Kole. Pierwsze wzmianki o miejscowości pochodzą z 1439 roku — kiedy to wymieniana była jako część dóbr parafii Regów. W czasach średniowiecznych wieś należała do kasztelanii sieciechowskiej. Wcześniejsze nazwy tej miejscowości to Wola Regów i Wieś Maryi. Wyjeżdżając z placu przy Publicznej Szkole Podstawowej w Wysokim Kole zachowujemy szczególną ostrożność, gdyż znajdujemy się na ruchliwej drodze wojewódzkiej prowadzącej do Góry Puławskiej. Kierujemy się na prawo, gdzie po przejechaniu około 500 m zatrzymujemy się przy cmentarzu z okresu I wojny światowej. Jak informuje tablica ustawiona



przy wejściu — w zbiorowych mogiłach pochowani są żołnierze armii austriackiej, niemieckiej oraz rosyjskiej, którzy w październiku 1914 roku toczyli boje o Twierdzę Dęblin. Przepuszczalna liczba pochowanych to kilkaset osób. We wrześniu 2004 r. i październiku 2006 r. cmentarz został odnowiony i zrekonstruowany, co było możliwe dzięki wsparciu finansowemu Austriackiego Czarnego Krzyża, Wojewody Mazowieckiego, Starostwa Powiatowego w Kozienicach i Urzędu Gminy Gniewoszków. Opiekę nad cmentarzem sprawują uczniowie PSP w Wysokim Kole oraz Urząd Gminy Gniewoszków. W centralnej części cmentarza ustawiony jest brzozywy krzyż oraz głaz z tablicą. Po jego prawej i lewej stronie stoją krzyże z tablicami, na których widnieją inskrypcje w językach: niemieckim i rosyjskim. Po kilku chwilach zadumy ostrożnie przeprowadzamy rower na drugą stronę drogi i wchodzimy na cmentarz parafialny, gdzie znajduje się m.in. grób cichociemnego kpt. Jana Serafina ps. „Czerchawa”. Zginął tragicznie w wyniku nieotworzenia się spadochronu podczas zrzutu na placówkę odbiorczą „Jaśmin” w okolicy Opatkowic, dokonanego w nocy z 19 na 20 maja 1944 roku w ramach operacji „Weller 18”. Niedaleko pomnika spadochroniarza, pochowany jest Władysław Boguski — uczestnik powstania styczniowego, walczący w oddziale Dionizego Czachowskiego. Władysław był właścicielem lokalnych dóbr ziemskich, a jednocześnie wujkiem polskiej noblistki Marii Skłodowskiej-Curie. Więcej o związkach tej wybitnej Polki z powiatem kozienickim dowiemy się przy okazji pobytu w Zwoli.



Z cmentarza wyruszamy w prawo, po przejechaniu kilkuset metrów docieramy na teren Sanktuarium NMP Królowej Różańca Świętego w Wysokim Kole. Budowę renesansowej świątyni rozpoczął w 1637 r. kasztelan sandomierski, starosta zwoleński Stanisław Witkowski, będący jednocześnie właścicielem

dóbr Regów, Wysokie Koło i Boguszówka. Kontynuacją budowy zajął się kanclerz koronny Jan Wielopolski, który w 1681 roku sprowadził do miejscowości dominikanów, fundując im jednocześnie klasztor. Kościół został konsekrowany przez biskupa Stanisława Szembeka z Krakowa. W 1891 r. utworzono oddzielną



parafię Wysokie Koło i od tego czasu pełni funkcję kościoła parafialnego. W okresie dwóch wojen światowych świątynia uległa znacznemu zniszczeniu, ale odbudowano ją. Ze względu na wielką wartość kulturową wpisano ją do rejestru zabytków. W sanktuarium znajduje się łaskami słynący obraz Matki Bożej Wysokolskiej. Historia cudownego obrazu nie jest do końca znana. Wykonany został przez nieznanego, holenderskiego artystę. Namalowany na desce lipowej i datowany na XVII wiek wizerunek, przedstawia Matkę Bożą trzymającą na lewej ręce Dzieciątko, a w prawej gałązkę róży. Najprawdopodobniej został on подарowany cześnikowej czerwonogrodzkiej Mariannie Kalinowskiej przez cara moskiewskiego. Ta z kolei miała подарować go swojemu krewnemu Antoniemu Bębnowskiemu — rycerzowi Króla Jana III Sobieskiego. Ten po powrocie z wyprawy wiedeńskiej przekazał obraz dominikanom z Wysokiego Koła. Niedługo potem obraz zasłynął łaskami, przypisywano mu wiele cudów. Do jego koronacji przyczyniło się świadectwo ks. bpa Jana Czerniaka sufragana gnieźnieńskiego, który przebywając w Wysokim Kole podczas II wojny światowej doświadczył cudownego uzdrowienia. Aktu koronacji obrazu papieskimi koronami



dokonał Prymas Tysiąclecia Kardynał Stefan Wyszyński 18 sierpnia 1974 r. Na początku 2004 roku podczas włamania do sanktuarium, korony zostały skradzione. 21 sierpnia 2004 roku nałożone już zostały nowe korony, poświęcone przez Ojca Świętego Jana Pawła II.

Spod świątyni wyruszamy w prawo, kierując się do Regowa Starego. Jedziemy niezwykle malowniczo usytuowaną drogą powiatową, wzdłuż której rosną stare wierzby. To wyjątkowo widowiskowy mazowiecki krajobraz. Przejeżdżamy przez wał wiślany, ostrożnie zjeżdżamy w dół. Jesteśmy w Regowie Starym.

2. REGÓW STARY – Punkt widokowy nad Wisłą



Po przejechaniu wału skręcamy w prawo w dróżkę, która zaprowadzi nas nad samą Wisłę. Jedziemy wzdłuż wału przeciwpowodziowego, obok starorzecza Wisły, podziwiając naturalne środowisko. Należy tu zachować szczególną ostrożność przejeżdżając ścieżkami przy skarpach nad rzeką. Po przejechaniu około 1 km wspinamy się na szczyt wału wiślanego, by podziwiać uroki Wisły z pierwszego punktu widokowego na naszej trasie. Najbliższe 6 km jechać będziemy drogami przywałowymi lub drogami zlokalizowanymi na wale przeciwpowodziowym, po lewej stronie mijając pola uprawne i sady owocowe, których na tym terenie jest wyjątkowo dużo. Dojedziemy do betonowej tamy w Borku.

3. BOREK – Tama nad Wisłą, Fort nr V Twierdzy Dęblin

Tama wybudowana została w latach 80. XX wieku przez wojsko. W br. w tym miejscu odbywały się



ćwiczenia wojskowe. Ponad 260 żołnierzy z pododdziałów przeprawowych i mostowych doskonaliło na Wiśle swoje umiejętności w urządzaniu i utrzymaniu przepraw z użyciem parków pontonowych oraz transporterów pływających.

Betonową tamą dojeżdżamy do drogi asfaltowej i kierujemy się w prawo — w stronę Dębina. Po przejechaniu około 1 km skręcamy w lewo. Czekają tu na nas pozostałości po remizie artyleryjskiej Twierdzy Iwanograd—Fort Nr V Borek, zlokalizowany w północnej części miejscowości. Fort wybudowany pod koniec XIX w. spełniał ważną rolę obronną w czasie walk w 1914 i 1915 r. Wyszadzony został w 1915 r. w momencie opuszczenia przez Rosjan lewego brzegu Wisły. Sama miejscowość Borek należała niegdyś do majątności dworskich Sarnowa. Nazwa wsi pochodzi od słowa „bór” (borek — mały „bór”), była to niegdyś bowiem osada leśna służąca za składowisko drewna: sosny, olszyny, grabu.

Po chwili odpoczynku i zwiedzaniu ruin fortu wyruszamy w dalszą trasę. Drogą wojewódzką nr 823 jedziemy do Zajeziera.



4. ZAJEZIERZE – Pomnik – Krzyż upamiętniający J. Piłsudskiego, pomnik upamiętniający 28 PAL, zabytkowy drewniany dworzec kolejowy

Przejeżdżamy obok nieużytkowanego starego, murowanego z cegły młyna i docieramy na skrzyżowanie z drogą krajową nr 48, gdzie na chwilę się zatrzymujemy. Po drugiej jego stronie znajduje się bowiem Pomnik – Krzyż i obelisk z inskrypcją: Tu 13 sierpnia 1920 roku krótko odpoczywał Marszałek Polski Józef Piłsudski przed Cudem nad Wisłą. Pomnik wzniesiono dla upamiętnienia pobytu w Zajezerzu Naczelnego Wodza Marszałka Józefa Piłsudskiego, który podczas przygotowań do ofensywy sierpniowej 1920 roku, w czasie wizytacji zatrzymał się na krótki odpoczynek na rozstaju dróg, co stało się również okazją do spotkania z mieszkańcami. Odsłonięcia i poświęcenia pomnika dokonano 16 września 1990 roku w dniu Święta Pułkowego 28 Pułku Artylerii Lekkiej.

Zachowując szczególną ostrożność – chodnikiem przy drodze krajowej 48 jedziemy w prawo – zatrzymamy się na placu przy kościele parafialnym pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy, który stoi na fundamentach koszar 28 Pułku Artylerii Lekkiej. 17 września 1988 roku dla uczczenia Pamięci Bohaterskich Żołnierzy 28 Pułku Artylerii Lekkiej na dziedzińcu kościoła w Zajezerzu stanął pomnik.



Umieszczono tam ziemię z pól bitewnych szlaku bojowego 28 PAL z września 1939 roku od Wielunia do Modlina, a także tabliczki z nazwiskami poległych artylerzystów. Wyruszamy dalej, w Zajezerzu bowiem mamy do zwiedzenia jeszcze jedno miejsce. Przechodzimy na drugą stronę drogi krajowej nr 48 i jedziemy chodnikiem w kierunku Dębina. Zatrzymujemy się przy drewnianym budynku dworca



kolejowego, wybudowanego w 1917 roku. Następnie ostrożnie przejeżdżając przez drogę krajową, **żółtym szlakiem rowerowym** zmierzamy do wsi Zbuczyn, gdzie zjeżdżamy ze szlaku i jedziemy na północ, by dojechać do wału wiślanego, przy którym skręcamy w lewo, wjeżdżając na **czarny szlak rowerowy**. Przemierzamy 3 km wzdłuż wału, by dojechać do miejscowości Przewóz. Mamy za sobą 25 km trasy. Jedziemy dalej **czarnym szlakiem rowerowym** przez Przewóz i Kępice. Za wsią zjeżdżamy ze szlaku na drogę gruntową, którą dotrzemy do sieciechowskiej ulicy Paryż, przy której znajduje się ciekawa XIX-wieczna drewniana zabudowa.

5. SIECIECHÓW – Kościół pw. św. Wawrzyńca, ul. Paryż, Jezioro Czaple



Zatrzymujemy się na chwilę przy zabytkowym kościele parafialnym pw. św. Wawrzyńca. Pierwsze wzmianki o sieciechowskiej parafii pochodzą z 1191 roku i mają związek z klasztorem benedyktynów w Opactwie. Sam kościół w Sieciechowie budowano w latach 1710-1769. Barokowa bryła zabytkowej świątyni i charakterystyczny dla tego okresu wystrój wnętrza, w którym dekoracyjność graniczy z przepychem, pozostawia niesamowite wrażenia.

Zachowując ostrożność wjeżdżamy na drogę krajową nr 48, jedziemy w kierunku Kozienic, przy Zespole Placówek Oświatowych skręcamy w prawo i dojeżdżamy do największego w powiecie kozienickim jeziora – Jeziora Czaple. Tu będziemy mogli chwilę odpocząć i posilić się, by nabrać sił do pokonywania kolejnych



kilometrów trasy.

Po krótkim odpoczynku wyruszamy dalej. Przekraczamy drogę krajową 48 i jedziemy drogą za sklepem spożywczym. Niebawem wjeżdżamy na **czarny szlak rowerowy**, który zaprowadzi nas do przejazdu kolejowego w Woli Klasztornej. Przed przejazdem skręcamy w prawo, wzdłuż torów dojeżdżamy do cmentarza I-wojennego w Bąkowie, zlokalizowanego na piaszczystej wydmie.

6. BĄKOWIEC – cmentarz I-wojenny



Cmentarz ten jest miejscem spoczynku żołnierzy armii toczących boje o dęblińską twierdzę w latach 1914-1915. Zajmuje powierzchnię 0,04 ha, miejsca pochówku wydzielone są betonowymi krawężnikami po obu stronach alejki prowadzącej do najwyższego, metalowego krzyża. Przed cmentarzem ustawiony jest murek z tablicą informacyjną, na której widnieje napis: MIEJSCE PRAWEM CHRONIONE/ CMENTARZ WOJENNY 1914-1915/ BĄKOWIEC/ MIEJSCE WIECZNEGO SPOCZYNKU/ ŻOŁNIERZY ARMII AUSTRO-WĘGERSKIEJ/ NIEMIECKIEJ I ROSYJSKIEJ/ WŚRÓD NICH BYLI RÓWNIEŻ POLACY CZEŚĆ ICH PAMIĘCI.

Spod cmentarza wjeżdżamy na drogę wojewódzką 738, zachowując ostrożność przejeżdżamy przez obydwa przejazdy kolejowe. Za drugim skręcamy w prawo w leśną drogę. Czekają tu piaszczyste, wymagający fragment trasy. Dojeżdżamy do wsi Bąkowiec i drogą asfaltową, **żółtym szlakiem rowerowym** kierujemy się do Garbatki-Letnisko, gdzie na skwerku, przy którym zlokalizowany jest Urząd Gminy Garbatka-Letnisko, będziemy mogli chwilę odpocząć. Przejechaliśmy 42 km – za nami połowa naszej trasy.



7. GARBATKA-LETNISKO - skwerek



Z Garbatki-Letnisko kierujemy się w stronę Molend. Jadąc ul. Skrzyńskich i Kolejową docieramy do ul. Partyzantów, która zaprowadzi nas do cmentarzy z I wojny światowej: „Molendy I” i „Molendy II”.

8. MOLENDY – Cmentarze I-wojenne „Molendy I” i „Molendy II”, Krzyż upamiętniający powstańców styczniowych, Rezerwat „Krępiec”



Przejechaliśmy 45 km! Zatrzymujemy się przy cmentarzu z okresu I wojny światowej „Molendy II”, na

którym pochowani są żołnierze armii rosyjskiej, austro-węgierskiej i niemieckiej walczący w bitwie dęblińskiej w 1914 r. Cmentarz jest ogrodzony, na jego środku ustawiony jest drewniany krzyż, po bokach znajdują się kwatery poległych żołnierzy, wśród których byli również Polacy. Nieopodal znajduje się cmentarz „Molendy I”. Jedziemy dalej przez wieś Molendy, która powstała w XVIII wieku na terenach, na których w średniowieczu prawdopodobnie znajdowały się wsie Wólka Józefowska i Krępiec. Ciekawostką jest fakt, że na tych terenach mieszkali i tworzył znany XVI-wieczny poeta Sebastian Klonowic. Około 1 km od cmentarza, w połowie miejscowości, skręcamy w lewo, wjeżdżamy do lasu. Na jego skraju ustawiony został krzyż upamiętniający powstańców styczniowych. Jadąc dalej lasem dojeżdżamy do Rezerwatu



„Krępiec” utworzonego w 1994 roku. W granicach rezerwatu znajdują się górne odcinki strumieni Krępiec i Krypianka, które miejscami mają charakter wąwozów o stromych zboczach. Dominują lasy mieszane o bogatym drzewostanie. Znajdziemy tu m.in. 100-letnie klony, 150-letnie sosny i 300-letnie dęby! Jedziemy dalej, musimy przekroczyć drogę krajową nr 79, ze względu na natężenie ruchu zachowajmy szczególną ostrożność. Niespełna dwa kilometry trasy pokonamy piaszczystą drogą leśną. Wyjeżdżamy z niej w Bogucinie, obok kapliczki. Skręcamy w lewo, dojeżdżamy do Zakładu Karnego w Żytkowicach, przeprowadzamy rowery przez tor, dojeżdżamy do dworca PKP w Żytkowicach, a następnie przechodzimy przejściem przez tory. Drogą leśną docieramy do Pomnika-Mauzoleum.

9. ŻYTKOWICE- Pomnik-Mauzoleum Legionistów Polskich



Na tablicy umieszczonej na pomniku widnieje inskrypcja: TU ŚPIĄ SNEM WIECZNYM ŻOŁNIERZE I-SZEJ BRYGADY LEGJONÓW. POLEGLI W WALCE O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI POD ANIELINEM I LASKAMI 22 X -26 X 1914 ROKU. W bitwie brał udział 1 Pułk Legionów osobiście dowodzony przez Komendanta Józefa Piłsudskiego. Zwłoki poległych legionistów, które znajdowały się w okolicznych mogiłach, m.in. w Brzustowie ekshumowano i przeniesiono do mogiły w Żytkowicach. Na niej wybudowano pomnik, który odsłonięto w 1933 roku. Składa się on z fundamentu, cokołu, we wnętrzu którego znajdują się katakumby ze szczątkami poległych, na obelisku z wnękami umieszczone są tablice z nazwiskami poległych. Całość wieńczy krzyż. Pomimo zawieruchy wojennej pomnik zachował się w całej okazałości.

Spod pomnika jedziemy przez las, dojeżdżamy do drogi wojewódzkiej 691 Pionki-Garbatka-Letnisko, tym samym wjeżdżamy na **niebieski szlak rowerowy**, który zaprowadzi nas do Brzustowa.

10. BRZUSTÓW – Pomnik upamiętniający Benedykta Drożdża ps. „Dzik”, Mała Golgota

To już 55 km od początku naszej trasy. Zatrzymujemy się przy pomniku partyzanckim. Z inskrypcji umieszczonej na głazie dowiadujemy się, że Benedykt Dróżdż ps. „Dzik” - żołnierz oddziału „Orla”,

zgrupowania „Zagończyka” 14 kwietnia 1946 roku w Brzustowie w walce z NKWD i UB został ciężko ranny, a następnie dobity i wrzucony do płonącego domu. Po przeciwnej stronie drogi znajduje się kapliczka przydrożna „Mała Golgota”. Wykonana została z kamieni polnych, a w swoim wnętrzu kryje kopię liceńskiej piety. Ufundowana została w roku 2000 przez księdza Tadeusza Jędrę w podzięce za ocalenie go od śmierci w czasie wojny oraz szczególną opiekę Matki Bożej. Ks. Tadeusz Jędra urodził się właśnie w Brzustowie, podczas wojny działał w ruchu oporu — początkowo w Narodowej Organizacji Wojskowej, następnie w Armii Krajowej. Po przejściu na emeryturę powrócił do Brzustowa, zmarł w lutym 2006 roku. W Brzustowie zjeżdżamy z **niebieskiego szlaku rowerowego** i wjeżdżamy do lasu, leśnymi ścieżkami, miejscami zniszczonymi przez prowadzoną wycinkę drzew pokonujemy 3 km trasy. Dojeżdżamy do cmentarza z okresu I wojny światowej.

11. POLICZNA- cmentarz I-wojenny

Na zlokalizowanym na skraju lasu cmentarzu spoczywają żołnierze armii austro-węgierskiej, w tym Polacy „Krakowskie Dzieci- Staszki”, którzy polegli podczas I wojny światowej w trakcie bitwy 23/24 października 1914 roku. Jak dowiadujemy się z tablic leży tutaj 1200 żołnierzy austro-węgierskich i 150 żołnierzy polskich. Pośrodku cmentarza ustawiona jest mała kapliczka, do której dojdziemy betonową alejką. Po jej obu stronach znajdują się kamienne krzyże.

Wyjeżdżamy z lasu i asfaltową drogą dojeżdżamy do drogi krajowej 79. Zachowując szczególną ostrożność przez przejście dla pieszych przeprowadzamy rowery na drugą stronę. Znajdujemy się obok pałacu Przeździeckich w Policznie, za murem skręcamy w lewo w kierunku Czarnolasu, następnie



wjeżdżamy na **żółty szlak pieszy**, który obok kościoła poprowadzi nas aż do **żółtego szlaku rowerowego**. Zatrzymujemy się na chwilę przy starym cmentarzu i miejscu, gdzie w 1531 roku wybudowano pierwszy kościół w Policznie, tym miejscu kościół znajdował się do 1894 roku. Nieopodal znajduje się także tablica upamiętniająca mieszkańców ziemi polickiej zamordowanych 12 czerwca 1943 roku przez Niemców. Żółtym szlakiem rowerowym docieramy do Czarnolasu — wjeżdżamy na **czarny szlak rowerowy**.

12. CZARNOLAS

W miejscowości tej mieszkał i tworzył wybitny polski poeta renesansowy Jan Kochanowski (1530-1584). W miejscu, gdzie stał jego dworek znajduje się dziś muzeum oraz park, które są chętnie odwiedzane



przez turystów z całej Polski. Kilkaset metrów za muzealnym parkiem wjeżdżamy na **niebieski szlak pieszy**. Po drodze mijamy pomnik upamiętniający bitwę żołnierzy Batalionów Chłopskich z oddziału „Tomasza”-”Bilofa” z żandarmerią niemiecką na Grzywaczu w 1944 roku. **Niebieskim szlakiem pieszym** dojeżdżamy do Zwoli — miejscowości, w której wakacje spędzała młoda Maria Skłodowska (1867-1934), przyszła dwukrotna noblistka.

13. ZWOLA

Maria Skłodowska przyjeżdżała tu do swojego wujka — Władysława Boguskiego, o którym wspominaliśmy już podczas pobytu w Wysokim Kole. Przez pewien czas była nawet guwernantką jego dzieci. W wolnych chwilach natomiast urządziła sobie z kuzynami wycieczki po malowniczej okolicy, ze wspomnień rodzinnych dowiadujemy się, że chętnie podczas letnich upałów spędzali czas brodząc w nurtach rzeczki Zwolanki. Wjeżdżamy na drogę powiatową 1743 W, po przejechaniu niespełna dwóch kilometrów skręcamy w utwardzoną drogę polną wiodącą przez Kolonię Zwolę do Markowoli.

Ciekawostką jest fakt, że na tych terenach kilka lat temu (2010-2011) zlokalizowana była platforma wiertnicza PGNiG, poszukiwano tu gazu łupkowego. **Odwiert Markowola** - był pierwszym odwiertem, w poszukiwaniu gazu z łupków, zrealizowanym przez polską spółkę. Gazu łupkowego do wydobywania skalę przemysłową w Zwoli jednak nie znaleziono. Droga wśród zbóż, rzepaku i pól uprawnych zaprowadzi nas do Markowoli. Po dojechaniu do drogi asfaltowej skręcamy w lewo. Jedziemy przez Markowolę, Markowolę-Kolonie, wzdłuż rzeczki Niewiadomki. Mijamy stary młyn. Dojeżdżamy do Boguszówki.

14. BOGUSZÓWKA – dworek i park z XIX wieku

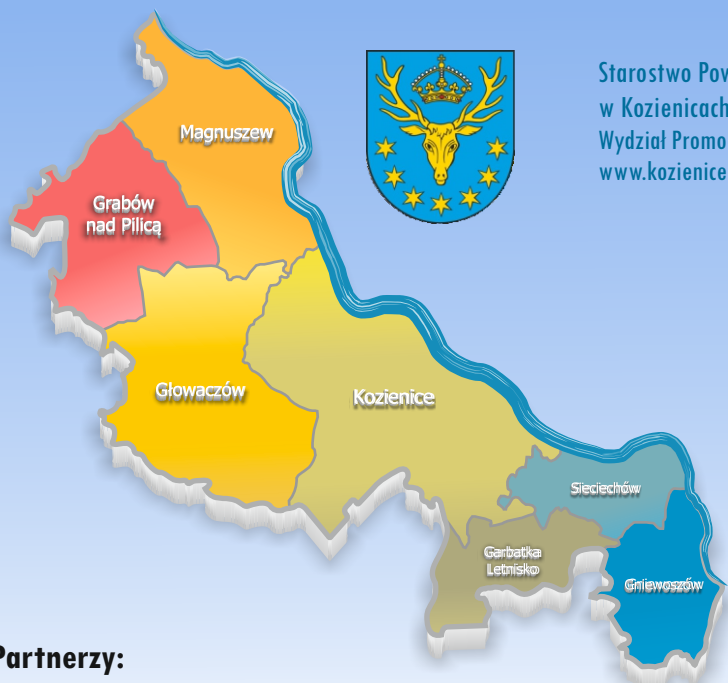


Tu zatrzymujemy się przy zabytkowym dworku i XIX -wiecznym parku. Dworek usytuowany jest w zabytkowym parku z XIX wieku, w którym dawniej znajdowały się olbrzymie modrzewie, piękne klomby oraz ogród. Obecnie dworek jest własnością prywatną. Stąd już tylko kilkaset metrów zostało nam do końca trasy, która jednocześnie była startem naszego Rajdu — Publicznej Szkoły Podstawowej w Wysokim Kole.

15. WYSOKIE KOŁO -META

Tu czeka nas jeszcze podsumowanie VII Powiatowego Rajdu Rowerowego „Śladami Historii”, wręczenie pamiątkowych znaczków, losowanie nagród i inne atrakcje. Przejechaliśmy 82 km! Dziękujemy za wytrwałość! Gratulujemy!





Starostwo Powiatowe
w Kozienicach
Wydział Promocji i Kultury
www.kozienicepowiat.pl

Partnerzy:

Gmina
Gniewoszew



Gmina
Garbatka-Letnisko



Gmina
Policzna

Gospodarstwo
Sadownicze
Mariola i Mirosław
Krech



CENTRUM UBEZPIECZEŃ
I
USŁUG FINANSOWYCH

Marzena Lesiak

Publiczna Szkoła Podstawowa
w Wysokim Kole



Nadleśnictwo
Zwoleń



Tekst: Monika Wiraszka, Krzysztof Zając

Wytyczenie trasy: Lucyna Domańska-Stankiewicz, Wojciech Stankiewicz, Monika Wiraszka, Krzysztof Zając

Projekt i druk: Edyta Marczak

Wydział Promocji i Kultury Starostwa Powiatowego w Kozienicach